

Edward Kołodziej

Opieka nad X Pawilonem Cytadeli Warszawskiej w latach międzywojennych

Niepodległość i Pamięć 5/3 (12), 195-204

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edward Kołodziej

Opieka nad X Pawilonem Cytadeli Warszawskiej w latach międzywojennych

Cytadela Warszawska została wzniesiona w latach 1832-1836 przez cara Mikołaja I wkrótce po klęsce powstania listopadowego na miejscu dawnych koszar w dzielnicy Fawory (części Żoliborza). Cytadela miała uniemożliwić Polakom wszelki opór zbrojny, a po rozbudowie w latach 1846-1874, wraz z twierdzami Modlin i Dęblin wchodziła w skład linii twierdz broniących Królestwa Polskiego od zachodu. Twierdza, założona na planie nieregularnego wieloboku, wzmocniona została przez 6 zewnętrznych fortów. Na terenie cytadeli znajdowało się ciężkie więzienie, działające już od roku 1833 w koszarach wojskowych (zbudowanych w latach 1826-1827), nazywane później X Pawilonem. Więźniów trzymano też w kazamatach. W cytadeli znajdowała się również siedziba sądu wojennego i punkt zborno-wysyłkowy osób skazanych na katorgę, lub zesłanie na Syberię. Do roku 1879 przez X Pawilon przeszło ponad 12,2 tys. więźniów, z czego stracono na stokach cytadeli ok. pięćdziesięciu - byli to głównie uczestnicy powstania styczniowego, a wśród nich dyktator powstania Romuald Traugutt i 4 członków Rządu Narodowego. Następne kaźnie miały miejsce w roku 1886 (4 członków "Proletariatu"), wkrótce potem zginął tu członek tejże partii Władysław Kowalewski, a wreszcie w roku 1905 Stefan Okrzeja (członek Polskiej Partii Socjalistycznej) i Marcin Kasprzak (członek Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy); w roku 1908 wykonano wyrok śmierci na socjaliście Józefie Montwille-Mireckim.

Paradoksalnie cytadela nigdy nie była oblężona, ani zniszczona przez przeciwników. Jedynie w końcu lipca 1914 r., na tydzień przed I wojną światową, oraz na jesieni 1923 r. miały tu miejsce wybuchy amunicji, prawdopodobnie spowodowane przez osoby starające się w ten sposób ukryć swe nadużycia finansowe. W latach I wojny światowej (od roku 1915 r.) w cytadeli stacjonowały oddziały niemieckie; działało także więzienie. Po powstaniu niepodległej Polski twierdza pozostała w gestii władz wojskowych; przez szereg lat istniało jeszcze więzienie w X Pawilonie, zaś na terenie cytadeli (podobnie jak w latach I wojny światowej) miały miejsce egzekucje¹.

Jak już wspomniano, przez więzienie na cytadeli przeszło wielu znanych działaczy niepodległościowych. Był wśród nich Józef Piłsudski, jeden z przywódców PPS, który

¹ Archiwum Akt Nowych (AAN), Zbiór akt "Cytadela Warszawska. X Pawilon", sygn. 34/IV, t. 5. Notatka ok. 1950 r.; tamże, artykuł pt. Warszawska Cytadela. Cel jej założenia, wybór miejsca - Żoliborz (bez daty i autora). A. Gruszecki, *Cytadela Warszawska*, "Ochrona Zabytków" 1959, nr 3-4. A. Kozłowski, H. Mościcki, *Pamiętniki X Pawilonu*, Warszawa 1958.

w roku 1900 przebywał w X Pawilonie. Nic też dziwnego, że 22 maja 1919 r. J. Piłsudski, już jako naczelnik państwa, wydał rozkaz o przekształceniu budynku X Pawilonu w archiwum i muzeum (miały tu być także sale odczytowe i wykładowe) oraz o odpowiednim zabezpieczeniu stoku cytadeli (od strony wschodniej), na którym wykonywano wyroki śmierci. Zgodnie z rozkazem naczelnego wodza I wiceminister spraw wojskowych i kierownik Działu Techniczno-Inżynieryjnego MSWojsk. zwrócili się do ministra sztuki i kultury oraz ministra robót publicznych z prośbą o współdziałanie.

27 maja 1919 r. Sekcja Budownictwa Wojskowego MSWojsk. zorganizowała w Pałacu pod Błachą (siedzibie Archiwum Wojskowego) zebranie, na które przybyli z ramienia MSWojsk. ppłk Stefanowicz, inż. Charmański, ppłk dr Pawłowski, ppor. Maszkowski; z ramienia Okręgu Generalnego Warszawskiego (gospodarza cytadeli): ppłk Szurig, inż. Staniszewski i ppor. Dąbrowski, z Ministerstwa Sztuki i Kultury Eligiusz Niewiadomski, kierownik Wydziału Malarstwa, Rzeźby i Sztuk Zdobniczych (późniejszy zabójca prezydenta Gabriela Narutowicza) oraz z ramienia ministra robót publicznych Kazimierz Tołłoczko. Ponieważ już uprzednio minister sztuki i kultury dał do zrozumienia, że na cele rekonstrukcji zabytkowych budowli cytadeli nie posiada funduszy, zebrani uchwalili rezolucję wyrażającą przekonanie, że opieką nad tymi obiektami winien zająć się cały rząd, a nie tylko wojsko. Jednocześnie uznano, że należy wyłączyć spod zarządu wojskowego budynek X Pawilonu i przekazać go stałej komisji, do której wejść winni przedstawiciele MSWojsk. i innych ministerstw. W tymże czasie zainteresowanie X Pawilonem wyraziła też Warszawska Rada Delegatów Robotniczych, kierowana przez działaczy PPS; obiekt ten zwiedziła 6-osobowa delegacja z Tomaszem Arciszewskim na czele.

W wyniku porozumienia między zainteresowanymi władzami powstała Komisja Międzyministerialna do spraw Pamiątek Narodowych w Cytadeli Warszawskiej. Komisja ta dokooptowała do swego składu dr Bronisława Gembarzewskiego, dyrektora Muzeum Narodowego (od roku 1920 kierującego także Muzeum Wojska w randze pułkownika). Na drugim posiedzeniu komisji w dniu 31 maja 1919 r. postanowiono powołać do życia podkomisję (tzw. Komisję Ścisłej), która miała się zajmować sprawami badań historycznych i opracować plan przywrócenia X Pawilonowi jego dawnego wyglądu. W składzie Komisji Ścisłej znaleźli się dwaj przedstawiciele Ministerstwa Sztuki i Kultury, dr Gembarzewski, płk Szurig i ppor. Dąbrowski. Komisja Międzyministerialna postanowiła opróżnić cały gmach X Pawilonu i wyodrębnić go (wraz z Miejscem Straceń) z kompleksu budowli cytadeli a także opiekować się innymi obiektami cytadeli o znaczeniu zabytkowym. O pomoc w tych sprawach komisja zwróciła się do MSWojsk. a także postanowiła skorzystać z relacji i dokumentów będących w posiadaniu weteranów powstania styczniowego i innych więźniów X Pawilonu.

Komisja Ścisła na swym posiedzeniu w dniu 4 czerwca 1919 r. stwierdziła, że należy powołać do życia stały organ zarządzający gmachem X Pawilonu i Miejscem Straceń, składający się z przedstawicieli MSWojsk., Ministerstwa Sztuki i Kultury, Ministerstwa Robót Publicznych i Zarządu Miasta Warszawy. Postanowiono także zwrócić się ponownie do Dowództwa Okręgu Warszawskiego z prośbą o przyśpieszenie przeniesienia więźniów z X Pawilonu, gdyż utrudnia to przygotowania do utworzenia Muzeum Martyrologii 1863 r. i Walk Popowstaniowych oraz Archiwum Walk Spiskowych. Jako zadanie na najbliższy okres postanowiono odnowić cele członków Rządu Narodowego, w których więziono m.in. Romualda Traugutta i Józefa Piłsudskiego. In-

nych bojowników o wolność postanowiono uhonorować poprzez wpisanie ich nazwisk na tablicę wmurowaną w ścianę X Pawilonu. Zastanawiano się również czy nie należałoby starać się o przekazanie do Muzeum w X Pawilonie zbiorów Muzeum Polskiego w Rapperswilu (w myśl testamentu hr Platera, założyciela tego muzeum, po powstaniu niepodległej Polski zbiory te winny być przewiezione do kraju)².

Na zamieszczony w prasie apel o nadsyłanie relacji i pamiątek o X Pawilonie i Miejscu Straceń nadeszło szereg listów. Tak np. Modest Skarżyński, który w końcu 1864 r. odwiedził w X Pawilonie swego ojca stwierdził, że: "(...) wówczas X Pawilon mieścił się przy placu z pomnikiem Aleksandra I, w gmachu przerobionym następnie na klub oficerów artylerii, czyli obok obecnego X Pawilonu. Przed gmachem tym stało osiem armat, przy których pełnili służbę żołnierze z zapalonymi lontami"³. Inaczej lokalizację X Pawilonu widział Marian Dubiecki, ostatni sekretarz stanu do spraw Litwy i Rusi w Rządzie Narodowym. Do Krakowa, gdzie mieszkał Dubiecki, udała się specjalna delegacja z odręcznym listem J. Piłsudskiego i zadała mu szereg konkretnych pytań: "Droga z Pawiaka do cytadeli. Przyjęcie w X Pawilonie. Czy X Pawilon był identyczny z dzisiejszym? Czy otoczony był rowem, przez który wiodł mostek? Kto przyjmował więźniów nowoprzybyłych i w jaki sposób; czy były rewizje? W odpowiedzi M. Dubiecki stwierdził m.in. "Droga [była] odbywana w wozie zamkniętym. Specjalnego przyjęcia więźnia nie było, ani [nie przeprowadzano] rewizji, gdyż każdy przybywał z Pawiaka, gdzie to wszystko się odbyło. Do X Pawilonu przybywało się jakby do hotelu. Budynek identyczny, rowu ani mostku nie było (...)". Następnie zapytano go o cele w których przebywał - odpowiedź: "Najpierw cela nr 1, gdzie siedział od 19 V do 20 V, w parterze, naprzeciw gołębnika; w tej celi miał siedzieć Emil Marx adwokat i Ehrlich. Potem w celi nr 19; w [celi] nr 20 [przebywał] Traugutt; z drugiej strony zdaje się nikogo nie było. O pobycie Traugutta dowiedział się z napisu na talerzu cynowym "Traugutt, 20". Poza [celą nr] 20 była przerwa. W celi Traugutta był po śmierci dyktatora, gdzie golił go i strzygł jakiś głuchoniemy żołnierz"⁴.

W dniu 10 lipca 1919 r. na cytadelę przybył Józef Piłsudski. Przyjęło go kierownictwo MSWojsk., ministrowie sztuki i kultury, robót publicznych, władze miejskie, weterani 1863 r. oraz członkowie Komisji Międzyministerialnej. Naczelnik Państwa obejrzał zabytkowe obiekty cytadeli i wskazał celę, w której go więziono w X Pawilonie⁵. Kwestia przynależności Cytadeli Warszawskiej została jednak odłożona na czas późniejszy; argumentowano, że w okresie walk o granice Rzeczypospolitej twierdza ta musi pozostać w gestii wojska, tym niemniej wiceminister MSWojsk. gen. porucznik Majewski obiecał Ministerstwu Sztuki i Kultury, że będzie starał się w przyszłości pomagać przy odtworzeniu niektórych cel w X Pawilonie, m.in. Traugutta i Piłsudskiego oraz innych obiektów zabytkowych na terenie cytadeli wskazanych przez ministerstwo⁶.

Brak decyzji co do prac przy rekonstrukcji X Pawilonu wywołał zniecierpliwienie komendanta aresztu Żandarmerii Wojskowej w X Pawilonie podchorążego Strzeleckiego. 1 września 1919 r. zwrócił się on do płk Szuriga komendanta cytadeli i jednocześnie członka Komisji Międzyministerialnej z następującym raportem: "Upraszam o

2 AAN, Cytadela Warszawska ..., sygn. 34/I, t. 2, Korespondencja i protokoły posiedzeń komisji z maja-lipca 1919 r.

3 AAN, tamże, sygn. 34/I, t. 2, list z 11 VI 1919 r.

4 Tamże, Sprawozdanie z delegacji złożonej M. Dubieckiemu (VI 1919).

5 Tamże, notatki z lipca 1919 r. o wizycie J. Piłsudskiego na cytadeli.

6 Tamże, sygn. 34/I, t. 1, pismo MSWojsk, z 24 VII 1919 r.

wydanie mi 6 jeńców z trzema taczkami celem odkopania systematycznego podziemnych lochów X Pawilonu, w których Moskale zasypali wejście piaskiem. Upraszam również o jednego żołnierza z warty, celem pilnowania tych jeńców. Usunięciem przeszkody po otrzymaniu ludzi zajmę się osobiście. Upraszam również o umieszczenie stosownego napisu w celi pana naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego, jak i Traugutta⁷. Płk Szurig, w porozumieniu z Komisją Międzyministerialną, zabronił prowadzenia pośpiesznych robót ziemnych i zapowiedział, że napisy w celach J. Piłsudskiego i R. Traugutta będą wkrótce wykonane⁸.

Na posiedzeniach Komisji Międzyministerialnej w październiku i listopadzie 1919 r. postanowiono Miejsce Straceń i sąsiedni bastion (przekazane przez wojsko) zamienić na mauzoleum, natomiast zburzyć przyległe dobudówki. Ministerstwo Sztuki i Kultury zapowiedziało ogłoszenie konkursu na projekt mauzoleum i Bramy Straceń⁹. Jednak prawdopodobnie ze względów finansowych konkursu nie ogłoszono. Natomiast przeszkodą w rozpoczęciu prac nad konserwacją X Pawilonu, zarządzanego nadal przez Oddział II Sztabu Głównego był fakt, że w budynku tym umieszczono internowanych wojskowych i cywilnych. Ich liczba znacznie wzrosła w lecie 1920 r.¹⁰

Po zakończeniu wojny polsko-sowieckiej nastąpił wzrost aktywności Komisji Międzyministerialnej. W połowie 1921 r. w jej skład wchodził: płk Wacław Tokarz, wybitny historyk wojskowości - jako przewodniczący, kpt. Dąbrowski - jako sekretarz oraz członkowie: ppłk Skarżyński i ppłk Rudnicki z Departamentu VII MSWojsk., ppłk dr Pawłowski z Archiwum Wojskowego, T. Wiśniowski - konserwator zabytków na województwo warszawskie, dr Kryszewski z Towarzystwa Ochrony Zabytków i znany poeta, reprezentujący Radę Miejską Warszawy - Artur Oppman¹¹.

W połowie 1921 r. Komisja Międzyministerialna przesłała Radzie Miasta Warszawy projekt zmian nazw ulic, placów i fortów cytadeli. Na początku 1922 r. uzgodniono, że Fort Śliwickiego (Polaka, który jako kapitan wojsk carskich usiłował spalić most łyżwowy pod Warszawą w roku 1831) zostanie nazwany fortem gen. Jasińskiego, fort Włodzimierza otrzymał nazwę Legionów, fort Aleksjeja nazwano imieniem Romualda Traugutta, fort Pawła - Ludwika Mierosławskiego, fort Jerzego - gen. Ludwika Hankego (obrońcy Zamościa w roku 1813), fort Sergiusza - gen. Michała Sokolnickiego (zdobywcy a następnie obrońcy Sandomierza w roku 1809) a wreszcie fort "Bateria Nadbrzeżna" - gen. Franciszka Rymkiewicza (obrońcy lasu bielańskiego i brzegów Wisły w 1794 r.). Bramy wiodące do cytadeli: 1, 2, 3 - otrzymały nazwy: Bielańska, Powązkowska i Nowomiejska. Wrota Iwanowskie nazwano Bramą Straceń, a bramy położone na lewo i prawo od niej zostały nazwane imionami Stefana Okrzei i Józefa Montwiłła-Mireckiego. Narożnik przy moście kolejowym nazwano narożnikiem powstańców (na cześć więzionych w kazamatach fortu cytadeli rekrutów z branki 1863 r.). Ulice i place, w większości dotąd nie posiadające nazw, otrzymały teraz nazwy przewidziane w planach z roku 1827: Gwardii, Czujna, Bitwa, Fawory, Żoliborska; imiona członków Rządu Narodowego straconych w 1864 r.: Rafała Krajewskiego, Józefa Toczyskiego, Jana Jeziorańskiego, Aleksandra Waszkowskiego i zmarłych

7 Tamże, sygn. 34/I, t. 2. Pismo z 1 IX 1919 r.

8 Tamże. Pismo z 6 IX 1919 r.

9 Tamże. Notatki i protokół z XI 1919 r.

10 Tamże, sygn. 34/I, t. 3. Pisma Oddziału II Sztabu Głównego z 15 VI 1920 r. i 12 VIII 1920 r.

11 Tamże, sygn. 34/I, t. 3. Protokół z posiedzenia Komisji Międzyministerialnej z 4 VI 1921 i pismo Komisji z 10 VI 1921.

w X Pawilonie: Edwarda Jurgensa i Karola Levittoux, wreszcie więzionych tu: księdza Piotra Ściegiennego i gen. Jarosława Dąbrowskiego¹².

Na początku 1922 r. powstało Towarzystwo Ochrony Zabytków Cytadeli Warszawskiej. Jego siedziba mieściła się w cytadeli, a członkami były osoby wojskowe i cywilne zobowiązujące się do opieki nad obiektami zabytkowymi, gromadzenia pamiątek i oprowadzania wycieczek. Inicjatorem powołania do życia tej organizacji był ppłk Koiszewski, zaś delegatem do Komisji Międzyministerialnej dr W. Kłyszewski; stałym łącznikiem z towarzystwem mianowano kpt. Dąbrowskiego. W tym okresie towarzystwo w zasadzie wyrażało opinie dowództwa cytadeli. Towarzystwo nadzorowało szereg prac konserwatorskich na terenie cytadeli, m.in. przy pomocy wojska rozebrało dwa zrujnowane budynki przy Bramie Straceń i przystąpiło do porządkowania celi Traugutta¹³.

Likwidacja Ministerstwa Sztuki i Kultury sprawiła, że w roku 1923 skład Komisji Międzyministerialnej uległ pewnym zmianom, ale nadal przewodniczył jej płk W. Tokarz, a czynny udział brał m.in. dr Gembarzewski. Z jego to inicjatywy postanowiono nie tworzyć w X Pawilonie Muzeum Narodowego, a jedynie małe, lokalne muzeum walk o niepodległość, przeznaczając na ten cel prawe skrzydło X Pawilonu. Tymczasem na jesieni 1923 r. nastąpił wybuch w prochowni, który m.in. uszkodził X Pawilon. Obradująca w dniu 7 listopada 1923 r. Komisja Międzyministerialna postanowiła nie odbudowywać całego obiektu, lecz tylko prawe jego skrzydło; skrzydło lewe, które planowano przeznaczyć na mieszkania dla oficerów i podoficerów miało na razie poczekać. Jednocześnie komisja wypowiedziała się przeciw usunięciu pomnika cara Aleksandra I z terenu cytadeli, ale zgodziła się na zburzenie pomnika kpt. Śliwickiego¹⁴. Sprawa ta wróciła nieco później; ostateczną decyzję o zburzeniu obu tych pomników wydało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz MSWojsk. w połowie 1924 r.¹⁵

Faktycznie jednak do maja 1926 r., to jest do zamachu stanu Józefa Piłsudskiego, zakres prac restauracyjnych na cytadeli był niewielki. W marcu 1928 r. dr płk Gembarzewski, dyrektor Muzeum Wojska otrzymał od Szefa Administracji Armii rozkaz objęcia w zarząd X Pawilonu i wykonania tam niezbędnych remontów; środki na ten cel pochodzić miały wyłącznie z budżetu Muzeum Wojska Polskiego. Tymczasem dyrektor Gembarzewski był zaangażowany w budowę wielkiego gmachu przy Alejach Jerozolimskich dla Muzeum Narodowego, w którym część pomieszczeń miało dzierżawić Muzeum Wojska. Gembarzewski wypowiadał się jednak na rzecz szybkiego przejęcia przez Muzeum Wojska fortu Traugutta, gdzie zresztą gromadzono zabytkowe uzbrojenie. Natomiast na muzeum, jego zdaniem, nadawały się tylko niektóre cele X Pawilonu. Na zwołanej 24 kwietnia 1928 r. naradzie z udziałem oficerów reprezentujących MSWojsk., Okręg Korpusu nr 1 i Dyрекcję Muzeum Wojska podzielono ten punkt widzenia, podkreślając, że prace konserwatorskie i remontowe winno prowadzić wojsko pod opieką ekspertów, a potem dopiero obiekt ten przejmie Muzeum Wojska.

Na początku 1928 r. powstał Komitet Odbudowy X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, w skład którego weszli m.in.: gen. brygady Wacław Stachiewicz, gen. brygady

12 Tamże, sygn. 34/I, t. 2. Odpis artykułu prasowego.

13 Tamże, sygn. 34/I, t. 3. Statut Towarzystwa Ochrony Zabytków Cytadeli Warszawskiej (bez daty); Protokół z 17 posiedzenia Komisji Międzyministerialnej z 6 I 1922, Pismo Towarzystwa z 16 V 1922,

14 Tamże. Protokoły Komisji Międzyministerialnej z 3 i 7 listopada 1923 r.

15 Tamże. Protokół Komisji Międzyministerialnej z 11 kwietnia 1924 r., Pisma Dowódcy 21 Pułku (stacjonującego na cytadeli) z 1 i 14 lipca 1924 r.

Bończa-Uzdowski, płk Jur-Gorzechowski, płk Kollątaj, płk Rudzki, ppłk Piątkowski, ppłk Kosiba, mjr Płachta, kpt. Pomarański, kpt. Bończa-Bartoszewski, inż. Wieliński - szef Departamentu Budownictwa MSWojsk., dr Jastrzębowski - dyrektor Departamentu Sztuki w MWRiOP, dr Lauterbach - dyrektor Zbiorów Państwowych, inż. Wiśniowski - konserwator sztuki oraz przedstawiciel Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych Kazimierz Pietkiewicz.

Dzięki uzyskaniu 35 tys. zł dotacji od MSWojsk. do listopada 1928 r. udało się zakończyć pierwszą fazę robót remontowych w X Pawilonie - odtworzenie pierwotnego wyglądu cel Traugutta, Okrzei i Piłsudskiego oraz części korytarza; rozpoczęto też prace w wielkiej sali przeznaczonej na Muzeum X Pawilonu. Dalsze prace budowlane miały być prowadzone pod kierunkiem Komisji Budowlanej (przewodniczył jej architekt Nowakowski), przy czynnej pomocy Komisji Historyczno-Muzealnej (przewodniczący gen. Stachiewicz, członkowie: dr Gembarzewski, płk Rudzki, Pietkiewicz, Wiśniowski, dr Lauterbach, kpt. Pomarański). Ta ostatnia miała zamiar przygotować m.in. wydawnictwo - przewodnik dla zwiedzających X Pawilon; uzyskano dla tego pomysłu poparcie Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych oraz Stanisława Patka, obrońcy więźniów politycznych w latach rządów carskich i Stefanii Sempołowskiej, działającej w Towarzystwie Opieki nad Więźniami. Przewodnik miał opracować Edward Maliszewski, znany badacz powstania styczniowego, ale wskutek jego śmierci w 1928 r. pracę tę powierzono Stefanowi Pomarańskiemu (ostatecznie wydawnictwo takie nie powstało). Dnia 12 listopada 1928 r. odbyło się w X Pawilonie uroczyste odsłonięcie tablic pamiątkowych w celach więziennych Traugutta, Piłsudskiego, Okrzei i Montwiłła-Mireckiego. Na tę uroczystość przybyło wielu członków władz i byłych więźniów politycznych. Przemówienia wygłosili Marszałek Sejmu Ignacy Daszyński i znany literat Wacław Sieroszewski¹⁶.

Od końca 1926 r., istniejące od 1919 r. Stowarzyszenie byłych Więźniów Politycznych znacznie zwiększyło liczbę członków i swą aktywność. Wynikło to z szeregu powodów, m.in. w marcu 1928 r. wydana została ustawa o emeryturach dla więźniów politycznych, którzy przez co najmniej pół roku byli więzieni (uprawnienia do tych emerytur nie przysługiwały b. członkom SDKPiL). W praktyce największą grupę osób uprawnionych stanowili członkowie organizacji socjalistycznych, załatwiający te formalności przy pomocy Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych, kierowanego przez PPS (przewodniczącego Kazimierza Pużaka, zastępcę - Tomasza Arciszewskiego i sekretarza Piotra Jagodzińskiego). W roku 1928 wskutek rozłamu w PPS i powstania Polskiej Partii Socjalistycznej Dawnej Frakcji Rewolucyjnej zorganizowano konkurencyjne, ale znacznie słabsze stowarzyszenie byłych więźniów (jego członkiem był m.in. płk Jan Gorzechowski - "Jur").

Powstała w kwietniu 1927 r. Komisja Historyczno-Archiwalna Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych (przewodniczący - Pietkiewicz, sekretarz - Cynarski) postanowiła zająć się sprawą ochrony zabytków Cytadeli Warszawskiej. Generał Rozeń przyjął propozycję stowarzyszenia współpracy w kwestiach restauracji Miejsca Straceń i części X Pawilonu. Wkrótce też Komisja Historyczno-Archiwalna Stowarzyszenia rozpoczęła wysyłanie ankiet do byłych więźniów X Pawilonu¹⁷. Na ankiecie odbito plan budynku, pochodzący z roku 1882 oraz apel do kole-

16 Tamże, sygn. 34/II. Protokoły z posiedzeń Komitetu Odbudowy X Pawilonu i Komisji Budowlanej z marca-listopada 1928 r.

17 AAN, Stowarzyszenie byłych Więźniów Politycznych, sygn. 77/I. Protokoły posiedzeń Komisji Historyczno-Archiwalnej z IX 1927 r.

gów więziennych: "Przystępując do wydawnictwa "Przewodnika do Cytadeli Warszawskiej" zbieramy wszelkie dane, dotyczące gmachów więziennych i miejsca straceń. Pragniemy by każda cela więzienna posiadała swoją możliwie pełną historię. Prosimy więc Szanownego Kolegę o wypełnienie poniższego kwestionariusza. Podajcie dane nie tylko o sobie, lecz i o znajomych; szczególnie dokładnie o zmarłych. Załączony plan X Pawilonu ułatwi Wam w zorientowaniu się.

Gmach uległ przeróbce między 1898 a 1900 rokiem, co pociągnęło zmianę numeracji cel, dlatego też prosimy o posługiwanie się numerami z załączonego planu z omówieniem. Gdy nie przypomnicie sobie numeru celi, wymieńcie chociaż korytarz, lub kierunek okna, po której stronie stał piec oraz podajcie kto siedział obok Was, nad lub pod Waszą celą. Czego nie pamiętacie dokładnie oznaczcie pytajnikiem (?). Jeżeli Wy, lub znajomi współwięźniowie mieliście jakieś szczególne przejścia, odnotujcie je na odwrotnej stronie kwestionariusza"¹⁸.

Do naszych czasów zachowało się kilkadziesiąt ankiet (w zasobie Archiwum Akt Nowych). Ankiety wypełniali głównie bezpartyjni a także członkowie PPS; zachowało się też kilka ankiet członków Związku Robotników Polskich, PPS-Frakcji Rewolucyjnej i SDKPiL.

Rozłam w PPS i rozczarowanie wobec polityki rządów J. Piłsudskiego spowodowało, że Stowarzyszenie postanowiło nie brać udziału w "wystąpieniach politycznych" Komitetu Odbudowy X Pawilonu, a tylko ograniczyć się do udziału w pracach merytorycznych inicjowanych przez ten komitet¹⁹.

W roku 1933 Stowarzyszenie ze swych funduszy ufundowało szklaną gablotę chroniącą resztki szubienicy. Jednocześnie ubiegało się nadal o wynajęcie części X Pawilonu, w którym zamierzało urządzić muzeum martyrologii rewolucji polskiej i samodzielnie je utrzymywać. Władze wojskowe w latach 1933-1935 nie odpowiadały na tę propozycję. Dopiero, gdy w 1936 r. Stowarzyszenie poprosiło o zezwolenie na poszukiwanie szczątków osób straconych na terenie Cytadeli Warszawskiej, poruszono także sprawę ewentualnego współudziału Stowarzyszenia w organizacji muzeum w X Pawilonie. W korespondencji wewnętrznej władz wojskowych wyrażono opinię, że prowadzenie przyszłego muzeum musi wprawdzie pozostać w gestii wojska, ale do specjalnej komisji opiekującej się tą placówką mogą być zaproszone dwa stowarzyszenia byłych więźniów politycznych: jedno kierowane przez PPS i drugie, utworzone przez PPS-Dawną Frakcję Rewolucyjną²⁰.

Jeszcze w połowie 1934 r. z inicjatywy gen. Felicjana Sławoja Składkowskiego i pod kierunkiem płk inż. Torunia zrealizowano projekt eksponowania Miejsca Straceń. W tym celu zmieniono część muru fortecznego, wskutek czego dawna, półkolista przestrzeń otoczona ze wszystkich stron murem ze strzelnicami, została otwarta na Wisłę. Zburzono dom kata, a Brama Straceń została przekształcona - jej miejsce zajęły trzy łuki, przypominające łuk triumfalny. Pomysł ten uzasadniano koniecznością spopularyzowania Miejsca Straceń i możliwością oglądania go nie tylko z cytadeli, ale i z bulwaru oraz z pociągów, które przejeżdżały po pobliskim moście.

18 AAN, Cytadela Warszawska... sygn. 34/III, t. 1. Ankiety z lat 1927-1928.

19 AAN, Stowarzyszenie byłych Więźniów Politycznych, sygn. 1. Protokoły Komisji Historyczno-Archivalnej z marca - września 1928 r.

20 AAN, Cytadela warszawska ... sygn. 34/III, t. 2. Pismo Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych z X 1936 r., Pisma Dowództwa Okręgu Korpusu nr z 9 XI 1936 r. i 8 IV 1937 r.

Schody w dół prowadziły do dwu rzędów symbolicznych krzyży. Jednak główny nacisk miał być położony na rekonstrukcję X Pawilonu; planowano przywrócenie dawnego stanu celom w prawym skrzydle na parterze i na piętrze, gdzie za czasów carskich były pokoje żandarmów. Cele Traugutta, Okrzei, Piłsudskiego i Montwiłła-Mireckiego miały być wyposażone w dawne sprzęty. Przewidywano także zorganizowanie biblioteki i Muzeum Martyrologii Polskiej²¹. Faktycznie jednak nadal w części X Pawilonu mieszkali oficerowie i podoficerowie z rodzinami. Sytuacja ta nie zmieniła się do września 1939 r. i muzeum nie zostało zorganizowane. Prawdopodobnie władze wojskowe obawiały się stworzenia ogólnodostępnego obiektu na cytadeli; w związku z tym nawet zwiedzanie cel w X Pawilonie było możliwe tylko po otrzymaniu przepustki. Jednak przez cały czas Komisja Historyczno-Archiwalna Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych opiekowała się X Pawilonem, zbierała relacje i pamiątki oraz organizowała wycieczki do cytadeli²².



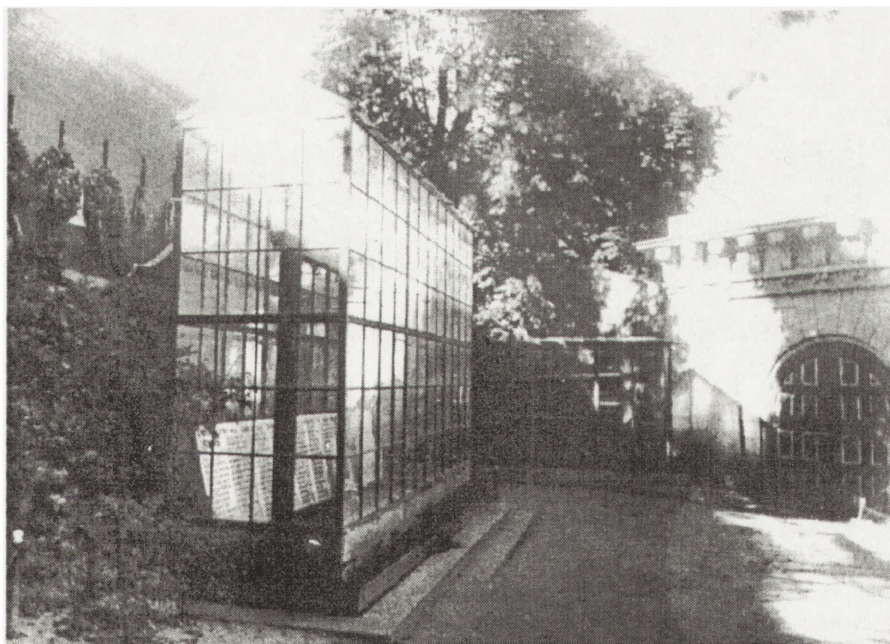
Brama Straceń od wewnątrz ("Świat", 1928, nr 44, fot. J. Małarski).

21 AAN, Cytadela Warszawa... sygn. 34/IV, t. 2. Odpis artykułu pt. *Czerwone maki i stulecie cytadeli*, "Naród i Wojsko" 15 V 1934.

22 AAN, Stowarzyszenie byłych Więźniów Politycznych, sygn. 77/1. Sprawozdanie Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych Koła w Warszawie za 1 IV 1938 - 31 III 1939.



Cmentarz straconych na stokach Cytadeli ("Świat", 1928, nr 42, fot. J. Malarski).



Upamiętnienie miejsca straceń na stokach Cytadeli przy Bramie Okrzei (fot. po 1934 r., ze zbiorów Muzeum Niepodległości).



Wnętrze celi J. Piłsudskiego ("Świat", 1928, nr 44, fot. J. Malarski).